

Gazeta Grudziądzka

niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

W Imię Boże!

Rok założenia 1894
Wydanie tańsze

Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

Ameryka ku czci bohaterów polskich

Konsolidacja świata demokracji

„Polonia“ amerykańska obchodziła w niedzielę 10 bm. uroczystość „Dnia Pułaskiego“. W związku z tym odbyła się w Nowym Jorku na „Piaćtej Avenue“ wielka defilada organizacji polskich w której wzięło udział około 40 tysięcy osób. Przemarsz organizacji trwał około czterech godzin. Mimo niepewnej pogody na chodnikach zgromadziło się kilkaset tysięcy publiczności, która serdecznie witała naszych rodaków.

Defiladę przyjmowali ze specjalnej trybuny honorowej ambasador R. P. Jerzy Potocki, gubernator Scham, gubernator „Federal Reserve Bank“ — Szymczak oraz burmistrz Cagurdia.

W czasie uroczystości ambasador R. P. Potocki i gubernator Lehman wygłosili z trybuny przez radio przemówienia.

Wieczorem w ambasadzie polskiej w N. Jorku odbył się bankiet z udziałem wybitnych osobistości amerykańskich i polskich.

Na bankiecie tym odczytane zostało oświadczenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

MOWA PREZYDENTA ROOSEVELTA

Waszynton — W związku z uroczystościami t. zw. „Dnia gen. Pułaskiego“ wygłosił prezydent Roosevelt wielką mowę, podaną przez wszystkie rozgłoszenie Stanów Zjednoczonych, w której Prezydent raz jeszcze powrócił do problemów poruszonych w mowie inauguracyjnej.

„Jakkolwiek w narodzie amerykańskim płynie krew wielu ludów, tym niemniej ogniem jest jednomyślnym postanowieniem utrzymania w mocy ideału wspólnoty ludzkiej, tego ideału, który nakazuje by światem rządziła wolność, a nie gwałt“. Nawołując do odbywanych uroczystości, Roosevelt przytoczył tradycyjne walki Polski o swą wolność, jako przykład amerykańskiego ideału wolnego narodu. Nazwiska polskich patriotów: Pułaskiego i Kościuszki, pozostała na zawsze związane z pojęciem niezależności amerykańskiej, jako symbole czynu w walce o wolność. Przemawiając one do nas z oddalenia wieków i nakazują nam być ich godnymi następcami.

Omyłka druku

W art. pod tyt. „Zło złego nie usunie“ umieszczonym w poprzednim tj. 119 numerze naszej gazety, na 2-iej stronie wkrađa się fatalna omyłka. Oto w pierwszym łamie artykułu, w ustępie zaczynającym się od słów: Jeśli chodzi itd. powinno być:

Jeśli chodzi o polityczny kierunek ZNP, forsowany przez niektóre jednostki, to byliśmy mu zawsze przeciwni.

W artykule zaś przez błąd ze-cerski, podano mylnie „to byliśmy nie zawsze przeciwni“.

„Słuszne jest, abyśmy czcili tych dwu mężów, których życie poświęcone było wolności, której w naszym „bill of right“.

„Słuszne jest, abyśmy czcili wieczyste prawdy, wyrażone w tym dokumencie, oraz ten typ wolności, za którą polscy bohaterzy walczyli, wolności nie-

dla niewielu, ale dla wszystkich“.

Zaznaczyć należy, że przed wygłoszeniem swej mowy, prezydent Roosevelt odbył dłuższe konferencje z ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Rzymie, Phillipsem oraz z podsekretarzem stanu, Wellsem, (ATE)

Coś niecoś o starostach

Po ukończeniu śledztwa w sprawie nadużyć, dokonanych przez b. starostę pow. kartuskiego, Czarnockiego, okazuje się, że popełnione przez niego na terenie wydziału powiatowego nadużycia sięgają sumy 80.000 zł.

Jeden z adwokatów warszawskich, do którego rodzina Czarnockiego zwróciła się o obronę, złożył podanie o zwolnienie b. starosty z aresztu prewencyjnego, w którym przebywa od szeregu miesięcy.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie ogłosił wyrok w sprawie b. starosty rawskiego Eugeniusza Rogawskiego, oskarżonego o popełnienie nadużyć finansowych w czasie od 1 lutego 1933 do

13 stycznia 1937 r. w czasie pełnienia funkcji starosty w Rawie Mazowieckiej.

W motywach wyroku sąd w siedmiu na dziesięć wypadków uznał winę b. starosty Rogawskiego. Sąd skazał Rogawskiego na łączną karę 3 lat więzienia oraz pozbawienie praw obywatelskich na przeciąg lat pięciu.

Współoskarżony kasjer Stefan Kłos uznany został winnym wypłacenia pieniędzy staroście Rogawskiemu na kwity, mimo, że było to dokonywane na wyraźne żądanie starosty. Sąd skazał go na 1 tydzień aresztu, zawieszając wykonanie kary na przeciąg 2 lat.

Jako środek zapobiegawczy zastosowano wobec Rogawskiego meldowanie się raz na tydzień w policji.

Protest Gdańska w Stolicy Apostolskiej

Gdańsk. — Dekretem ks. biskupa gdańskiego O'Rourke utworzone zostały nowe polskie parafie. Przeciwno temu zarządzeniu biskupa senat Wolnego Miasta wniósł telegraficzny protest do Stolicy Apostolskiej.

W proteście tym senat twierdzi, że utworzenie parafii polskich stało się wbrew woli i życzeniu se-

natu. Ks. biskup O'Rourke odbył w środę 13 bm. konferencję z prezydentem Senatu Greiserem, w wyniku której zawiesił wykonanie dekretu. Znamienne jest, że w tym nieprzychylnym ustosunkowaniu się do zarządzenia ks. biskupa gdańskiego biorą udział księża niemieccy z centrum. ATE.

Japończycy zajęli stolicę prowincji Suiung?

Pekin. — Po zajęciu ważnego węzła kolejowego Szisziauszuang, posuwają się obecnie wojska japońskie w kierunku górzystych terenów, leżących na południe od zajętego miasta.

Według niesprawdzonych doniesień pogłoszek, wojska japońskie zajęły miały stolicę prowincji Suiung. Natomiast posuwanie się wojsk japońskich wzdłuż linii

do Hankow chwilowo zostało wstrzymane. Wszystko wskazuje, że Chińczycy postanowili całkowicie ewakuować prowincję Hopei, wycofując się na nowe linie obronne w północnym Honan. Centrum obrony na nowych liniach ma być miasto Czang-teh. Zia pogoda wstrzymała akcję japońskich wojsk na linii kolejowej wiodącej do Nankinu. ATE.

Niemcy uznają nienaruszalność granic Belgii

W gmachu min. spraw zagranicznych w Berlinie nastąpiła pomiędzy ministrem spraw zagranicznych Rzeszy von Neurathem i posłem belgijskim wymiana not, w których Rzesza gwarantuje nienaruszalność terytorium belgijskie.

Mocą wymienionych dokumen-

tów Niemcy nie tylko gwarantują Belgii nienaruszalność i integralność jej terytorium w każdym wypadku, za wyjątkiem obojętnego konfliktu z Niemcami, lecz wyrażają również gotowość przyjsięcia z pomocą Belgii w razie, gdyby była ona przedmiotem napaści lub inwazji obcej. ATE.

W gronie narodów i państw świata następuje coraz to wyraźniejszy i coraz mocniejszy podział na dwie grupy: na grupę państw rządzących się systemami dyktatorskimi i grupę państw silnie trwających przy zasadach demokratycznego ustroju, przyczem w miarę coraz to silniejszego współdziałania państw dyktatorskich, i państwa holdujące zasadom demokracji wykazują coraz to silniejszą dążność do ściślejszej współpracy.

I ta właśnie dążność do coraz to silniejszej współpracy państw demokratycznych, daje jeszcze tę nadzieję że świat może uniknąć krwawej pożogi wojennej, zarzewie której sięga stale w świecie dyktatury i totalizmu, chcące stosunki między narodami opierać na prawie siły i na przemocy.

Wiadomym bowiem i stwierdzonym jest że zamysły, niepokoje i awantury wojenne wychodzą zawsze od państw gdzie zamiast woli ogólnej kieruje państwem wola jednostek. Tak było zawsze, tak też jest i obecnie.

Już od samego początku powstania państwa tak zw. dyktatury proletariatu, Rosja sowiecka stale nosiła się i nosi wciąż jeszcze z myślą wywołania międzynarodowej rewolucji komunistycznej. Najazd na Polskę w 1919 i 1920 roku był pierwszym krokiem sowietów w tym kierunku, ciągłe wicherzenia i agitacja komunistyczna we wszystkich państwach świata są dal-

szym ciągiem tej zaborezo-wywrotowej akcji czerwonych dyktatorów, chcących wziąć cały świat w swoje władanie.

Zaborezość innej dyktatury znalazła swoje ujście w napaści na bezbronną Abisynię i zagarnięciu jej przy pomocy gazów trujących bomb rzuconych na bezbronną ludność miast i na szpitalach.

Zaborezość dyktatury hitlerowskiej dopiero na gwałt przygotowuje się do skoku, zbrojąc się na lądzie, morzu i w powietrzu. Japonia również bez żadnej żenady i skrupułów zagarnia pod swoje wpływy i władanie coraz to nowe państwa Chin.

Wobec tego wszystkiego państwa demokratyczne coraz to sil-

(Ciąg dalszy na stronie 2-iej)

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

nacjonalistyczne czy komunistyczne.

Ostatnio w sprawie tej współpracy zabrał głos i prezydent Stanów Zjedn. Roosevelt nawołując świat do utworzenia kwarantanny dla państw skorych do napaści i wzywał pokojowo usposobione państwa do wyłączenia wszystkich sił, by na świecie nadal rządziło prawo. W mowie swojej prezydent Roosevelt zapowiedział, że Stany Zjednoczone porzucą swoją dotychczasową politykę nie mieszania się do spraw europejskich i staną w szeregu tych państw, które stać będą na straży prawa i sprawiedliwości międzynarodowej.

Zaraz potem i premier demokratycznej Anglii w mowie wygłoszonej na kongresie partii konserwatywnej, ostro potępił bezprawia i gwałty stosowane przez państwa zabojcze i oświadczył, że Anglia w wysiłkach utrzymania pokoju światowego stanie koło prez. Roosevelta.

Takie stanowiska zajęły dwie największe demokracje świata, wobec czego coraz to bezwzględniejszych i bezprawniejszych zakusów idących na świat ze strony totalizmów. Oczywiście do wysiłków tych staną zgodnie wszystkie państwa demokratyczne, tak jak zgodnie pracowały i dotychczas dla sprawy sprawiedliwości i pokoju światowego.

Skupia się coraz bardziej świat demokracji.

Jeżeli wejrzymy w nasze stosunki wewnętrzne to i tu stwierdzimy podobne zjawisko jakie zachodzi i w skali międzynarodowej. Demokracja polska coraz bardziej się zespala, coraz bardziej konsoliduje. I konsoliduje się sama z siebie, bez nakazów z góry, bez narzuconych opatrnościowych meżów i wódzów — konsoliduje się przy swoich hasłach i dążeniach demokratycznych.

Połączenie się Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji z Narodową Partią Robotniczą jest jednym z bardzo poważnych momentów tego zjawiska konsolidowania się świata demokratycznego Polski.

Nie udają i nie udają się wszelkie zamysły stworzenia dyktatury monopartyjnej. Nie udają się wszystkie zamysły pomniejszenia siły i spójności obozu ludowego. Nie udało się z BB, i nie udaje się z OZN. Społeczeństwo polskie rozumie bowiem doskonale, że Polską znajdują się między dwoma skrajnymi dyktaturami, obecnymi zupełnie światopoglądem naszej psychice, moralności i etyce, może stać się tylko jako państwo demokratyczne wśród wielkiej rodziny państw demokratycznych świata. GI.

Iż odbywają się rozprawy apelacyjne za strajk chłopski

Rzeszów (ag). W Sądzie Grodzkim w Dynowie odbyła się rozprawa przeciwko Michałowi Banasiowi, oskarżonemu o organizowanie oddziałów strajkowych podczas strajku chłopskiego oraz marszu do miasta. Banaś został skazany na 8 miesięcy więzienia. Wskutek wniesienia apelacji przez oskarżonego, odbyła się rozprawa przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie, który zatwierdził wyrok sądu grodzkiego w Dynowie.

Wybory samorządowe we Francji przyniosły zwycięstwo lewicy

Paryż. — W niedzielę odbyły się w całej Francji wybory samorządowe, które naogół nie zmieniają dotychczasowy układ sił politycznych. Pierwsze dane ujawniają lekki wzrost głosów na lewicę.

„W porównaniu z wyborami samorządowymi 1931 roku dzień niedzielny jest niewątpliwie lekkim zwrotem w kierunku lewicy. Zestawiając natomiast niedzielne wyniki z wynikami wyborów parlamentarnych w 1936 r., przynajmniej trzeba, że istnieje zwrot, ale raczej w przeciwnym kierunku”.

Charakterystyczne jest również że w okręgach wyborczych na północy i południu, gdzie w r. 1936 zaznaczył się wzrost wpływów socjalistycznych i komunistycznych, w niedzielę wzięły górę tendencje umiarkowane. Komuniści, którzy podobno — jak miał oświadczyć jeden z ich liderów — poświęcili 30.000.000 franków na tę kampanię wyborczą, ponieśli raczej porażkę.

Sytuacja jest przedstawiona przez komunistów w ten sposób, że komuniści nie mogą się pochwalić swoim własnym zwycięstwem, nazywają zwycięstwo radykałów, noszących wyraźnie antykomunistyczny charakter, zwycięstwem frontu ludowego. (ATE)

Coraz bliżej...

Plk. Koc chce współpracy z Stron. Narodowym?

Jak donoszą agencje prasowe, w ubiegłą środę odbyło się zebranie Zarządu Głównego Federacji Związków O. O. pod przewodnictwem gen. Góreckiego, przy udziale pułkownika Koca. Zebranie, w którym wzięło udział 18 osób, miało przebieg poufny.

Według kursujących pogłosek — przedmiotem obrad były zarzuty, jakie na posiedzeniu Zarządu Głównego P. O. W. stawiano przed niedawnym czasem plk. Kocowi, jakoby nawiązywał stosunki ze Stronnictwem Narodowym. Podobno plk. Koc złożył w tej sprawie

dłuższe oświadczenie, w którym kilkakrotnie powoływał się na ścisłą współpracę „Trójki”.

Plk. Koc miał oświadczyć się, że ze względu na wewnętrzne i zewnętrzne położenie państwa „Trójka” uważa za wskazane i konieczne dążenie do ścisłej współpracy ze Stronnictwem Narodowym.

Wielka afera szkolna w Łodzi Aresztowanie referenta Kuratorium

W Łodzi dwa tygodnie temu aresztowano wobec ujawnienia o-

gromnych nadużyć, sięgających kilkudziesięciu tysięcy złotych — Edwarda Hoffmana, prezesa zarządu gimnazjum im. Reymonta.

Nadużycia były popełnione na szkodę gimnazjum. Władze śledcze wydały również nakaz aresztowania referenta kuratorium okręgu warszawskiego Henryka Ziffera i kierownika szkoły im. Reymonta — Niedźwieckiego, który został zwolniony z aresztu, lecz jest również postawiony w stan oskarżenia.

W czasie śledztwa wyszło na jaw, że referent Ziffer groził łódzkim nauczycielom przeniesieniem na Kresy lub zwolnieniem, twierdząc, że kuratorium ma o nich złe informacje.

Za opłatą Ziffer obiecywał przez rażonym nauczycielom sprawy te pomyślnie załatwić.

Drugą sprawką Ziffera jest wyrobienie koncesji dla Hofmana, który popełnił korzystając ze stanowiska prezesa zarządu gimnazjum im. Reymonta szereg nadużyć.

Po staremu

Na konferencji wojewodów w Warszawie obecny był pułkownik Koc. Podobno p. Koc będzie odtąd stałe brał udział w naradach wojew. celem lepszego zharmonizowania pracy Ozu z działalnością administracyjną. (z prasy)

„Ktoś zapytał kmiotka w zaścianku:

— No i co gospodarzu, wstępnie do nowej organizacji?

— Soltys jeszcze nie nam nie radził.

— Jakto?

— A bo soltys mówił, co wójt jeszcze mu nie nie kazał.

— Kiedy...

— Bo wójt powiedział, co starosta jeszcze nie wydał rozporządzenia.

— Ależ przecie...

— Starosta powiedział, że wojewoda jest w Warszawie, to jak wróci to będzie wiadomo.

— Przecież to zupełnie dobrze, wolnie, nie ma żadnego przymusu.

— Wiadomo dobrowolnie, ale zawsze trzeba zrobić, jak pan wojewoda nakaże”.

Tak pisała parę miesięcy temu łódzka „Obrona Ludu”.

S w o r.

W „raju” proletariackim jak za Iwana Groźnego

Obecnie przeciętnie rozstrzela się w Sowietach po kilkadziesiąt „wrogów ludu” a także porcję „wrogów ludu” sadza się na wieloletnie więzienia. Pięknie więc wygląda ten raj proletariacki, z wiernością zaś przywódców proletariackich dla „ojca” Stalina jest całkiem zle.

Jak podają pisma sowieckie do

tej porę w Rosji Sowieckiej stracono 11-tu prezydentów i premierów poszczególnych republik sowieckich. Depesze z Moskwy codziennie donoszą o ciągłym wzmacnianiu się teroru o masowych rozstrzeliwaniach i skazaniach. Obecne wydarzenia w Rosji Sowieckiej aż do złudzenia przypominają straszne czasy Iwana Groźnego.

Oto leci nasza pomoc zimowa

Według zestawień oficjalnych w czasie od 1933 roku na pomoc zimową dla bezrobotnych zebrano w Niemczech następujące sumy:

1933-34	— —	361.000.000	Marek
1934-35	— —	350.000.000	—
1935-36	— —	372.000.000	—
1936-37	— —	408.000.000	—

1.491.000.000 Marek

Nikt nie dowie się, co dzieje się z gotówką, zebrana droga zbiorów a publikuje się tylko dary w naturze.

Samowystarczalność gospodarcza Włoch

W Rzymie odbyło się posiedzenie Centralnego Komitetu Korporacji (włoskiego parlamentu) na którym rozpatrzono szereg zagadnień, związanych z realizacją planu samowystarczalności gospodarczej.

W przemówieniu swym dyktator faszystowski Musolini oświadczył, że Włosi będą musieli bezwzględnie wyrzec się używania

wszystkich produktów zagranicznych, które mogą być zastąpione wyrobami krajowymi.

Centralny Komitet Korporacyjny podjął też uchwały o samowystarczalności gospodarczej. Dążenia te mają na celu zapewnienie Włochom niezależności na wypadek konfliktu wojennego i ochronę waluty i rezerw kruszcowych.

Coraz więcej bydła idzie na rzeź

Główny Urząd Statystyczny na podstawie cyfr z 32 ważniejszych punktów targowych w Polsce, wykazuje, że gdy w ubiegłym roku w sierpniu spędzono na targowiska krów 13.519, to w roku bieżącym spędzono ich 17.050. Jaiłówek w sierpniu roku ub. spędzono 4.692, w tym roku zaś 6.371; cieląt w roku ubiegłym 20.700 a w roku bieżącym 28.531.

Według sprawozdań podawanych przez giełdy mięsne, w osta-

tnim czasie, podaż krów i jaiłówek na targowiska stale wzrasta. Ten ciągły wzrost podaży tłoczy się niskim urodzajem siana i słomy a także ziarna i okopowizn. Gospodarstwa dokonawszy obliczenia pasz wyzbywają się pogłowia dla którego nie starczy pasz na przeżywanie. Jest to objaw bardzo niekorzystny, podcina bowiem całe nastawienie drobnych gospodarstw rolnych.

Z Kongresu Połączeniowego Stronnictwa Pracy

Na połączeniowy kongres Stronnictwa Pracy nadesłał obszerny list, z życzeniami mistrz Ignacy Paderewski. List ten przytaczamy poniżej w całości. Podajemy również list z życzeniami marszałka Rataja, oraz przemówienie jakie wygłosił na Kongresie b. Prezydent Rzplitej Stanisław Wojciechowski.

LIST IGNACEGO PADEREWSKIEGO

Z głębokim zadowoleniem witam wspólny Kongres Chrześcijańskiej Demokracji i Narodowej Partii Robotniczej. Z nieminiejszą radością witam i tych, którzy nie należąc formalnie do żadnego z tych stronnictw udziałem swym w pracach Kongresu przykładają rękę do zbożnego dzieła zjednoczenia.

Całe me życie w służbie Ojczyzny poświęciłem idei wytworzenia harmonii, osiągnięcia współpracy jak najszerszych warstw społeczeństwa dla wspólnego celu.

Dzięki tryumfowi tej idei prawie całe wychództwo Polskie w Stanach Zjednoczonych grupowało się koło sztandaru Bóg i Ojczyzna. Nie zmierzone jego ofiary z krwi i mienia stworzyły Armię Polską we Francji, zapewniły nam na Konferencji Pokojowej miejsce wśród zwycięskich narodów sprzymierzonych, przez co umożliwiły przywrócenie Wolnej i Niepodległej Polski.

Pod hasłem tej idei zgody narodowej objąłem rządy w odrodzonej Polsce i mogłem walczyć o nasze prawa, mając za sobą cały naród, zjednoczony we wspólnym dążeniu do odbudowy Polski Niepodległej, z dostępem własnym do morza.

Zanik tej idei w następnym okresie wzmógł wewnątrz, przerost parlamentaryzmu w niezdrowym wysięgu o władzę, stworzyły podatny grunt dla krwawej reakcji, umożliwiły zamach majowy.

Jak w każdej rewolucji, ukazały się nowe hasła. Usłyszeliśmy o sanacji moralnej. Zjawilo się pojęcie „elity”. Łatwo jest samemu sobie wystawić świadectwo doskonałości, ale trudno jest usprawiedliwić je faktami.

Pojęcie „elity” jest zawiązkiem dyktatury jednostki, czy grupy osób. Członkowie „elity” lekceważą sobie naród, uważając się za stojących ponad nim.

„Elita” — to podział na rządzących i na rządzonych, to narzucenie swej woli narodowi, to zaprzeczenie jego suwerenności, to sprowadzenie całego narodu do roli jedynie ślepego wykonawcy.

Naród Polski ma zbyt dawną i zakorzenioną tradycję stanowienia o swych losach, żeby mógł z przysługujących mu praw politycznych cokolwiek ustąpić. Mimo wszelkie wysiłki, ani prośba, ani groźba nie uda go się sprowadzić do roli niewolnika.

Za dużo się krwi polskiej wylało w walce o wolność, zbyt niedawno, za cenę niezliczonych ofiar, wywalczyliśmy ją sobie, abyśmy się kiedykolwiek tej wolności wyrzec mieli.

Wolność obywatelska nie stoi w sprzeczności z karnościami, która jest konieczna w każdym skupieniu, a więc i w państwie. Silna i sprężysta władza wykonawcza jest niezbędnym warunkiem istnienia naszego państwa. Rząd jednak musi mieć zawsze na uwadze, że naród mu sprawowanie władzy powierzył, że narodowi z jej używania w każdej chwili winien zdać rachunek i że tak, jak każdy obywatel, i on podlega prawu i tylko w granicach prawa działać mu wolno.

Klasyczny podział władz w państwie na ustawodawczą, wykonawczą i niezależną sady, jest najlepszą, jak dotąd gwarancją wolności. Każde odchylenie od tej równowagi grozi nieobliczalnym dla narodu następstwami.

Zachwianie się tej równowagi przekreśliła za jednym zamachem wolność wprowadzona niewola polityczna — przy dyktaturze, lub anarchji — przy sejmokracji.

Polsee nie potrzeba dyktatury tak samo jak nie ma obaw aby wpadła w anarchję. Polska hołduje ideologii chrześcijańskiej ideologii miłości bliźniego, równości obywatelskiej i prawu rządności.

Dlatego też witam Kongres dzisiejszy tak radosnym sercem, gdyż widzę w nim najlepszy dowód, że Naród nasz swych praw się nie wyrzeka, że chce być gospodarzem w ojczyźnie, chce być w Wolnej Polsce wolnym obywatelem.

Czeka Was, Panowie długi i ciernista droga, czekają przeciwności i rozczarowania, ale u kresu Waszej wędrówki widzę tryumf tych wszystkich dodatnich cech naszego narodu, które pozwoliły mu na tysiącletnią pełną chwałę przeszłość historyczną, dały



"Lepiej dbać o swe zdrowie niż się leczyć"
prawił Ksiądz Kneipp. — Dlatego też dał nam zdrowotną codzienną odżywkę, niczym nie zastąpioną:

Kawę Słodową Kneippa!

mu hart do przetrwania okresu niewoli i umożliwiły wreszcie bohaterstwo się z niej wyzwolenie.

Niech Bóg najwyższy błogosławi naszej Ojczyźnie, niech Wam dopomogę w pracy dla wielkości Polski, dla Jej chwały i dla dobra wszystkich obywateli.

Niech żyje Polska!

I. Paderewski.

PRZEMÓWIENIE B. PREZYDENTA WOJCIECHOWSKIEGO

— Wycofałem się z czynnego życia politycznego, mimo to przyszedłem na wasze wezwanie, ponieważ w waszych programo-

wych tezach, na podstawie których połączyliście się w jedno stronnictwo, znajduję bardzo wiele wspólnego z moimi poglądami. Tem chętniej staję przy was, że zaczynacie konsolidację narodu polskiego od łączenia istniejących stronnictw a nie od tworzenia nowego przez rozbijanie starych. Dobrze jest, że program opieracie na zasadach religii chrześcijańskiej. Chrześcijaństwu zawdzięczamy podniesienie godności człowieka i jego doskonalenie, jako twórcy życia społecznego. Do wszelkiej wspólnoty dojść można tylko przez człowieka, dlatego każdy Polak powinien mieć zapewnione warunki pełnego rozwoju swojej osobowości. Kto chciałby dojść do wielkiej Polski bez Polaków, ten będzie podobny do głupca, stawiającego dom na piasku bez fundamentów.

Rzeczpospolita powinna być państwem narodu polskiego.

Nie ma nic bardziej gorszącego, niż traktowanie Polski, jako domu zajezdnego. Bez czynnego współudziału i współodpowiedzialności wszystkich Polaków Rzeczpospolita nie może być silna i rozwijać się normalnie. Dlatego jesteśmy zwolennikami, ustroju demokratycznego. Bez wolności pełnego samorządu i poszanowania prawa nie podobna uruchomić energii narodu i odrodzić jego zaufania do siebie samego. Demokracji naszego życia politycznego powinna towarzyszyć demokracja gospodarcza. Nie potrzeba żadnej nowej doktryny, wystarczy całkowicie chrześcijański ideał społeczny, wywyższający światomyślnie ludzi, każda praca, ponad siłę środków materialnych i kapitału.

Mam nadzieję, że nie znajdą się wśród was zwolennicy zasady: „Cel uświęca środki”, że zawsze działacie będziecie jawnie, wystrzegając się wszelkiej demagogii, intrygi i kłamstwa. Politycy muszą świecić przykładem cnót obywatelskich, zarówno w publicznym, jak i w prywatnym życiu. Muszą mieć niezłomną wolę i siłę charakteru łączyć ze zdolnością do ofiar i poświęceń w służbie dla Polski. Wtedy zawsze będzie przy was”. (Okłaski, orkiestra gra „Jeszcze Polska nie zginęła”).

LIST MARSZAŁKA RATAJA

Szanowne Prezydium Polskiej Zjednoczonej Demokracji.

Żałuję, że z powodu wyjazdu nie mogę skorzystać z nadesłanego mi uprzejmie zaproszenia i przybyć osobiście na wasz Kongres. Pragnę jednak choć na tej drodze wyrazić szczerą radość z powodu połączenia się waszej tak bliskiej ideowo organizacji i złożyć wam jak najlepsze życzenia powodzenia w pracy politycznej.

Czynię to w tym głębokim przekonaniu, że powstające dziś Stronnictwo pracy stanie twardo w szeregu tych którzy walcą o demokrację i wtedy tylko Polska będzie silna i bezpieczna, jeśli szerokie koła ludowe będą się czuły współgospodarzami Państwa i wspól odpowiedzialni za Państwo.

Warszawa, 9 października

M. Rataj.

Ciągnienie I-ej klasy

21-go czwartek

23-go sobota

22-go piątek

25-go poniedziałek

26-go wtorek

Kto nie zaopatrzył się dotychczas w szczęśliwy los I-ej klasy z niezmiennie szczęśliwej Kolektury

„NADZIEJA”

Lwów, Legionów 11 i Warszawa, Marszałkowska 117

winien to uczynić niezwłocznie, by zapewnić sobie udział w grze.

Główna wygrana 1.000.000 złotych

Nadzieja nigdy nie zawodzi!

Lokajskie Dusze

„Jak szalenie musiał się nudzić mistrz Henryk, pisząc ostatnie swe wypracowanie na temat „O położeniu w Królestwie”.

W wierszach wprost czuć krokodyla ziewanie, myśli wyparzone, jak stare trojaki toczą się od kropki do kropki bez błysku życia, bez dźwięku uczucia. Przyjacielu Petroniuszu, czyż nie wzdragasz się na widok tak lichy odegranej komedii? Papo Pławicki, poco udawać na starość szaloną dla ojczyzny namiętność? Dobrze i to, że dochowałeś jej wiary pod okiem żandarmerii”.

Tak pisał w roku 1906, w grudniu, o jednym z największych polskiego piśmiennictwa, prezes Polskiej Akademii Literatury na rok 1937. Tak pisał o wielkim talencie twórczym, człowiek o wielkim talencie odtwórczym. Tak pisał o słynnym i samodzielnym piśmaku, osławionym o pisycy, plagiator. Tak pisał o twórcy „Trylogii” ten, który słynne baiki braci Grimm tak wspaniale odtworzył iż powiedziano i udowodniono, że je ukradł. Dość. Tak pisał o Henryku Sienkiewiczu. Wacław Sieroszewski, dziś członek komitetu uczczenia pamięci tegoż Henryka

Sienkiewicza. Przypomniał mu to z tej właśnie okazji Adolf Nowaczyński, przytaczając dalszy jeszcze ustęp:

„Pan Sienkiewicz szczodra ręką siał kult gwałtu, przemocy, grabieży... Umiejętnie podniecał i kształtował wyobraźnię przyszłych bandytów i dlatego bandyci są tak niesłychanie śmiali i pewni siebie”.

I to pisał p. Sieroszewski, Sieroszewski piewca metod brzeskich — Sieroszewski chwaleca Berezy. Sieroszewski który wołał o kryminal dla ks. Metropolity Sapiehy. Tak, ale wtedy jeszcze się nie brało z pana Jędrzejowiczowej łaski po sto złotych od posiedzenia PAL-u. Dzisiaj zmieniło się poglądy.

Głęboki wstręt i bezgraniczne obrzydzenie musi wstrząsnąć każdym na widok takiej ohydy.

Jednym słówkiem nie zaprotestował Pan Sieroszewski, gdy ofiarą chuliganerii i bandyckich napadów najemnych zbirów, padali nieraz wiele i zasłużeni działacze, ale działacze opozycyjni.

Zrozumiałe. Zrozumiałe z punktu widzenia lokajskich dusz.

Swor.

**Polska Ludowa —
to Polska
mocarstwowa**

Zjazd i zgromadzenia

Stronnictwa Ludowego

POW. PŁONSKI: Zarząd Powiatowy S. L. zawiadamia, że z dniem 5 października został otwarty w Płońsku przy ul. Piłsudskiego Nr. 7 i czynny jest w każdy wtorek i piątek dla załatwienia spraw i potrzeb członków Stronnictwa Ludowego.

Prezes Pow. A. Ulicki.

POW. WARSZAWA: W dniu 17-go października we wsi Bielawa, gm. Jeziora na odbędzie się jednodniowy kurs polityczny. Początek kursu o godz. 12-iej w południe, w miejscowym Domu Ludowym. Prosimy Koła o liczne przybycie.

Zarząd Koła S. L. w Bielawie.

Składki na rzecz ofiar w Małopolsce

Na konferencji Zarządu pow. i prezesów kół w Wągrówcu dnia 7 października br. po załatwieniu szeregu spraw natury organizacyjnej, z inicjatywy prezesa złożono na ofiary zająć w Małopolsce 13 złotych. Pieniądże te przekazało do Redakcji Piasta w Krakowie.

Magda.

W dniach ostatnich na rzecz pomocy dla ofiar w Małopolsce złożyli: p. Siwań Józef z Dusocina pow. grudziądzki 1 zł. i p. Pietraszek z Tuszewa k. Grudziądz 1 zł.

Ofiarności wychodźstwa polskiego na rzecz ofiar Małopolskich

Abonent nasz z Francji, Mielczarek Teofil, La Machine Cite des Minimes, Rue A. 27 — Nievre, pisze nam co następuje:

Szanowna Redakcjo! Solidaryzując z akcją chłopów w Polsce postanowiliśmy w tutejszej miejscowości za pośrednictwem Szanownej Redakcji urządzać zbiórki na sieroty po poległych 41 chłopach w okolicach Limanowej.

Prosimy o podanie nam adresów tych sierot abyśmy mogli zebrane ofiary złożyć wprost na ich ręce.

Mielczarek Teofil.

Listę z adresami wysyłamy w najbliższych dniach. — Red.

Z wokandy naszych procesów sądowych

W ubiegłym tygodniu na wokandzie sądu grodzkiego w Grudziądzu znalazło się aż 6 spraw wytoczonych przeciwko naszym wydawnictwom t. j. Gońcowi Nadwiślańskiemu i Gazecie Grudziądzkiej. W trzech wypadkach rozprawy odroczone, zaś w 3 innych sprawach sąd przeprowadził rozprawy i wydał wyroki.

Na ławie oskarżonych zasiadli: red. Kunz sen. i b. redaktor odpowiedzialny Gońca Nadw. i Gazety Grudziądzkiej p. Helak.

Pierwsza rozprawa dotyczyła Gazety Grudziądzkiej nr. 77 z roku bieżącego. W numerze tym skonfiskowany został artykuł p. tyt. „Ostrzejsze pociegnięcia”, krytycznie odnoszący się do akcji plk. Koca. W sprawie tej sąd wydał wyrok uniewinniający red. Kunza sen., podając w motywach, że krytyka w tym artykule odnosiła się do partii politycznej, co jest rzeczą dozwoloną i nie może być uważane za przestępstwo.

Druga rozprawa dotyczyła Gońca Nadwiślańskiego nr. 152 z roku bież. W numerze tym w artykule pod tyt. „skończyć z papierową robotą” mieściła się krytyka czynności urzędów skarbowych. Mimo iż artykuł ten w innym czasopiśmie nie był skonfiskowany, sąd uznał, że fakt ten nie ma znaczenia dla przedmiotu przestępstwa, i ukarał red. Kunza sen. grzywną w wysokości 50 zł.

W ostatniej sprawie odpowiadał przed sądem b. red. odpow. Gońca Nadwiślańskiego p. Helak. Oskarżenie dotyczyło nr. 22 Gońca Nadwiślańskiego z dnia 28. I. br., w którym został skonfiskowany artykuł pod tyt. „Sprzeczne diagnozy”. W artykule tym dopatrzono się znamion przestępstwa z art. 127 k. k. t. j. zniewagi władz. W sprawie tej sąd również wydał wyrok uniewinniający, nie dopatrując się w artykule wspomnianym żadnych znamion przestępstwa z art. 127 k. k.

Gubernator zastrzelił ministra adiutanta — gubernatora

MEKSYK — Komendant wojskowy Vera Cruz gen. Feliks Gonzales zabił podezas kłótni wystrzałem z rewolweru ministra sprawiedliwości Adolfa Moreno. Obecny przy zajęciu adiutanta ministra Elias Ontiverosa dobył rewolweru i zastrzelił generała Gonzales, sam zaś popełnił samobójstwo.

Min. Moreno żonaty był z b. żoną gen. Gonzalesa, która rozwiodła się z pierwszym swym mężem przed dwoma laty. Podobno żona min. Moreno wykradła z jego biurka plik dokumentów, dotyczących sprawy karnej jej byłego męża. Na tym tle doszło między gen. Gonzalesem a min. Moreno do gwałtownej kłótni, podczas której gen. Gonzales dobył rewolweru i zastrzelił min. Moreno.

Jest rzeczą niewyjaśnioną dlaczego adiutant min. Moreno Ontiverosa, który zastrzelił gen. Gonzalesa, popełnił samobójstwo. Podobno był on zamieszany również w aferę gen. Gonzalesa i nie chciał jako jedynego świadka, który mógłby wyjaśnić ten tragiczny splot wypadków — pozostać przy życiu.

Dwa wyroki na szpiegów we Francji

Sąd wojskowy w Nancy skazał jednego z kelnerów, narodowości niemieckiej, za szpiegostwo na 10 lat więzienia. Kelner ten zszedł na drogę przestępstwa, co następnie wyzyskano, aby zmusić go do prowadzenia wywiadu szpiegowskiego. Pracował on w jednej

z fabryk przemysłu wojennego, gdzie został zdemaskowany, jako szpieg. Ten sam sąd skazał drugiego szpiega dezertera z armii francuskiej, pracującego na rzecz Niemiec, na 20 lat więzienia, degradację z pozbawieniem praw obywatelskich.

Pociąg z amunicją wyleciał w powietrze

Według doniesień, pisma francuskiego „Journal” na linii transsyberyjskiej koło stacji Kotelniezi wydarzyła się straszliwa katastrofa kolejowa.

Pociąg osobowy przepełniony pasażerami zderzył się z pociągiem wiozącym amunicję na Daleki Wschód. Wagony naladowane materiałami

Zgon 3 weteranów 1863 r.

W Skarżysku - Kamiennej zmarł ostatni zamieszkały tam weteran z 1863 por. Franciszek Wieczorkowski. Zmarły liczył lat 95.

W Częstochowie zmarł w poniedziałek w 96 roku życia weteran 1863 roku podpułkownik sp. Józef Chrzan-Chrzanowski, zaś w Tarnowie zmarł 94 letni weteran z 1863 roku.

Pogrzeby tych starszoków stały się wielkimi manifestacjami tysięcznych rzesz ludności.

Piorun w październiku wznicił pożar wsi

Wielki pożar wybuchł w niezwykłych okolicznościach we wsi Samboczków koło Mińska Mazowieckiego.

Nad wsią mimo późniejszej jesieni przeszła onegdaj w południe gwałtowna burza z piorunami.

Jeden z piorunów uderzył w drzewo odbił się od niego, trafił w stojący obok dom i wznicił pożar.

Plomienie rozszerzając się szybko ogarnęły wkrótce 3 inne domy mieszkalne, 4 stodoły wraz z tegorocznymi zbiorami i narzędziami rolniczymi oraz 4 obory.

Wszystkie te budynki spłonęły do szczętnie.

Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Poświęcenie 100 szkół na Wileńszczyźnie

W niedzielę odbyło się na Wileńszczyźnie poświęcenie gmachów 100 szkół powszechnych im. marszałka Piłsudskiego.

Na poświęceniu jednej z tych szkół a mianowicie w Bezdanach był obecny i p. Prezydent Rzplitej.

wybuchowymi eksplodowały na skutek zderzenia, wysadzając w powietrze pięć wagonów pociągu pasażerskiego.

Na miejsce wypadku przybyło wojsko, ale prace nad oczyszczeniem toru są bardzo trudne, gdyż istnieje obawa nowych wybuchów.

Wydobyto 58 trupów straszliwie zmasakrowanych. Rannych naliczono 103. Liczba ofiar jest jednak zapewne znacznie większa i dosięga setki.

LUDWIK WELH

„BELAWAN”

(Powieść współczesna)

Adaptacja Eugenjusza Bałuckiego

Pewnego dnia jaskrawo zielona maszyna — tylko van Tromp mógł sobie pozwolić na taką ekscentryczność — zatrzymała się przed willą doktora Boskoopa.

Wizyta była dość spóźniona, ponieważ doktor Boskoop należał do znaczniejszych obywateli Beilawanu, gdzie van Tromp bawił już cały tydzień.

Lekarz przyjął dygnitarza w małym salonie, wytrzymał spokojnie zdziwione spojrzenie van Trompa, nie przeprosił za dziwaczny strój, który zawsze nosił w domu, a na który się składały: koszula bez kołnierza, brudny sarong malajski, posiate spodnie od garnituru wizytowego i podniszczone pantofle na białe nogi.

— Co panu dolega, Mijneer van Tromp? — zapytał po przywitaniu się.

Dygnitarz uniósł w górę starannie uczesane brwi.

— Mnie? Ależ ja się czuję znakomicie, mijneer doktor! Moja wizyta ma jedynie na celu zapoznanie się z najwybitniejszymi członkami naszej kolonii.

— Dziękuję za wielki zaszczyt, panie van Tromp.

— Wybierałem się już dawno złożyć panu uszanowanie, ale... to nie formalnie w pracy.

Lekarz skinął głową:

— Tak, Huysmans opowiadał mi o tem...

— Pan jest w bliskich stosunkach z komisarzem Huysmansem?

Ach, prawda, przypominam sobie! Mówił o panu i przysłem w formie niezwykle pochlebnej... Jestem bardzo zadowolony z Huysmansa. Dobry, pracowity urzędnik. Mam wrażenie, że trochę się dąsa na mnie, bo poleciłem mu wycofać się ze służby zewnętrznej... a wywiad był jego słabością. Prze-

(61)

bierał się z niezrozumiałą dla mnie rozkoszą w strój malajski i całymi dniami tropił tubylców.

— Wątpię, czy ktokolwiek potrafi zastąpić go w tej sztuce... oczywiście, zastąpić z pożytkiem.

— Możliwe, możliwe, kochany doktorze... Z drugiej strony uważam, że taką siłę, jak Huysmans można wyzyskać z większym pożytkiem.

Doktor Boskoop wstrząsnął głową i okulary wróciły na miejsce.

— Pracowaliśmy długo razem... Dobrze i zgodnie — dodał z naciśnięciem.

— Tak... tak... kochany doktorze... Huysmans dawał mi często do zrozumienia... zresztą sam oświadczam, należycie wiadomości, które pan zbiera jako praktykujący lekarz. Przedewszystkiem ma pan szerokie możliwości do badania nastrojów w masach miejscowej ludności.

Doktor Boskoop zagryzł wargi.

Po chwili powiedział:

— Małe sprostowanie, panie van Tromp. Otrzymuję najdokładniejsze wiadomości z całego gubernatorstwa, poza tem obserwuję teraz działalność „Przyjaciół Czerwonego kwiatu”...

— Hm...

— Jednym słowem wiem prawie

wszystko, co się dzieje w kraju... Informacje docierają do mnie bardzo prędko i przekazuję je natychmiast władzy...

— ...którą do tej pory był komisarz Huysmans! — przerwał van Tromp. — Prawda?

— Oczywiście.

— Mam nadzieję, że wielce szanowny i kochany doktorze, że będę mógł w bardzo bliskiej przyszłości uwolnić pana od tej ciężkiej, absorbującej i niewdzięcznej pracy. Mam zamiar zająć się osobiście tym, właśnie, resortem.

— Wiem o tem — odparł spokojnie doktor Boskoop: — Obawiam się jednak, że pańskie poczynania w tym kierunku zawiodą całkowicie. Pan nie zna dokładnie sprawy...

Van Tromp uczył się mocno doświadczyć.

— Jak to pan rozumie, panie doktorze — zawolał, tracąc na chwilę olimpijski spokój.

— Czy pan wie, na przykład, kto jest główną sprężyną akcji wyrotowej? Bo ja mogę oświadczyć teraz z całą pewnością, że nie „Rada naczelna związku kupców kolonialnych”, nie „Stowarzyszenie trzech palców”, nawet nie „Przyjaciele Czerwonego kwiatu”.

(Ciąg dalszy nastąpi).



ATA

czyści i szoruje wszystko!

WYRÓB ZAKŁADÓW „PERSIL”
POLSKA SPÓŁKA AKCYJNA BYDGOSZCZ

KUPNA

Miód
w każdej ilości kupuje.
Fabryka Rzemiosł Robert
Borkowski Grudziądz św.
Wojciecha 24 (1492)

ROŻNE

Po nadesłaniu
1. — zł. na r. k. O. 201 483
prześlemy cenną książkę
wetrynaryjną str. 80 Wy-
próbowane domowe środki
lecznicze i recepty. Dru-
karnia Mieszczańska - Po-
znań, Murna 2.

Bogactwo

„Bogactwo
niemica każdemu
Zbieranie znaczków pocztowych jest popłatne, po-
ucza i ciekawe. Zbieramy
wszystkie, tworzymy milio-
nową armię zbieraczy wzor-
em innych państw. Czy-
tacie największe pismo
filatelistyczne „Polski”. Za
abonament przyjmujemy
także znaczki. Zaabonować
można u Administracji
„Kurier-Filatel” Byd-
goszcz, Pomorska 36. Nu-
mery okazowe bezpłatnie.

Poszuk. posady

Poduczony
chłopiec ślusarski szuka
praktyki u doświadczonego
mistrza lub w fabryce. Of.
do Gaz. Grud. pod nr. 1422

Pracy
jakiegokolwiek poszukuje
najchętniej jako górnik w
kopalni w roście lub za-
granicą. Dura Stefan.
Jaszczyrowa, p. ta Mucharz
woj. krakowski. (1386)

Mezyczyna
lat 31, wiejski żonaty
uczuciwy, obowiązujący.
bez nałogów, polecenie
proboszcza, prosi o pracę
robotnika, doznającego do-
rogi domowego lub innej
stałej posady. Łaskawe
oferty do Gaz. Grud. pod
„Więski” nr. 1361

Zdolny
kawał i stolarz intelligen-
tów kawał poszukuje
młodej panny z gotową ce-
matrymonialną. Złote
oferty do Gaz. Grud. pod
nr. 1449

Mam
talent powieściopisarstwa
nie mam jednak zbyt gdzie
swej pracy. Doświadczo-
nego ludowca społecznika
uprzejmie proszę o infor-
mację z tego zakresu. A-
dres: Szmigulski Mikołaj
pocz. Konuski. Siem.
wojew. łwowski. (1411)

Uczciwy
sumienny kawaler kopista
dobry opinia poszukuje
posady chętnie jako wo-
zyn, stróż, dozorca. Oferty
do Gaz. Grud. pod nr.
1415

Czeladnik
szewski poszukuje pracy
w zakładzie lub warszta-
cie u dobrego mistrza w
mieście. Moczurek Roman-
Garleki nr. 80, p. ta Krze-
pce, woj. kielecki. (1385)

Matrymonialne

Biedna
sympatyczna, pożądana
na stałej posadzie lub na
gospodarstwie w celu ma-
trymonialnym. Of. z fot.
do Gaz. Grud. pod nr. 1433

MASZYN DO SZYCIA
gwarantowane, najprzedniej-
szych marek światowych, z
przybor. do haftowania, me-
reżowania, cerow. i. t. d. —
ZŁ. 150 GOTÓWKĄ I RATAMI.
Bezpłatne katalogi wysyła:
CENTRALA MASZYN KRAKÓW
ul. Dietlowska nr. 100
— Skrytka pocztowa 78. —

Kawaler
po 30 ce rolnik stolarz z
Kieleckiego posiada ponad
5000 gotówki, ożeni się z
panną do lat 26, przystoi-
ną znającą gospodarować
na roli kuchnię i szycie z
gotówką na wyjazd do
Brazylji na kolonię rolni-
czą do stanu Paraná. Of.
do Gaz. Grud. pod nr. 1485

WOLNE POSADY

Przyjmę
wspólnika do młynów wod-
nego Aleksander Kubow
Buczacz, pow. Zdobuń, w
woj. wołyńskie. (1502)

NAUKA

„Euchalterijne

Współczesne Wykłady
Warszawa, Nowogrodzka
48, gwarantują wielolet-
dzinną samodzielność —
natychmiastowy warsztat
pracy! Zamiejsce w ko-
respondencyjnie

WOLNE POSADY

Przyjmę

Współnika do młynów wod-
nego Aleksander Kubow
Buczacz, pow. Zdobuń, w
woj. wołyńskie. (1502)

WOLNE POSADY

Przyjmę

Współnika do młynów wod-
nego Aleksander Kubow
Buczacz, pow. Zdobuń, w
woj. wołyńskie. (1502)

WOLNE POSADY

Przyjmę

Współnika do młynów wod-
nego Aleksander Kubow
Buczacz, pow. Zdobuń, w
woj. wołyńskie. (1502)

WOLNE POSADY

Przyjmę

Współnika do młynów wod-
nego Aleksander Kubow
Buczacz, pow. Zdobuń, w
woj. wołyńskie. (1502)

Radioprogram z Warszawy

NIEDZIELA, 17 października.

Warszawa, 8.00 Sygnał czasu i pie-
„Najświętsza Panna”; 8.05 Dziennik po-
ranny; 8.15 Audycja dla wsi; 9.00 Muzy-
ka polska (płyty); 9.50 Regionalna trans-
misja z Wejherowa: „Kaszubi dla armii”;
11.57—12.03 Sygnał czasu i hejnał z Kra-
kowa; 12.03 Poranek symfoniczny; 13.00
Przegląd kulturalny; 13.10 „Salon i ulica”
— fragment satyryczny; 13.30 Muzyka
obiadowa; 14.45 Audycja dla wsi; 15.15
„Wszystkiego po trochu” — audycja dla
dzieci; 16.05 Rozstrzygnięcie Wielkiego
Konkursu Letniego P. R.; 16.25 Polska Ku-
pela Ludowa pod dyr. Feliksa Dzierżanow-
skiego; 17.10 „Anielecja i życie” — powieść
mówiona Heleny Bogusławskiej; 17.25—
17.30 Przerwa; 17.30 Audycja w 88-ma ro-
cznicę zgonu Fryderyka Chopina; 18.30
Koncert solistów; 19.25 Chwila Bura Stu-
diów; 19.35 Audycja z cyklu „Słowni wi-
tuozi” (płyty); 20.35 Program na jutro;
20.40 Przegląd polityczny; 20.50 Dziennik
wieczorny; 21.00 Wiadomości sportowe ze
wszystkich Rozgłośni P. R.; 21.15 „Hana-
sja z Pohulanki” — ślanka; 22.00 Arie
z polskich oper; 22.30 Sonata wioloncze-
lowa; 22.50 Ostatnie wiadomości dzien-
nika wieczornego, Komunikat meteorologi-
czny.

PONIEDZIAŁEK, 18 października.

Warszawa, 6.15 Pieśń „Kiedy ranne
wstają zorze”; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Mu-
zyka (płyty); 7.00 Dziennik poranny; 7.15
Muzyka (płyty); 8.00 Audycja dla szkół;
8.10—11.15 Przerwa; 11.15 Audycja dla
szkół; 11.40 „Od warsztatu do warsztatu”;
„Co mówi blacharz o swoim zawodzie?”;
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa;
12.03 Audycja południowa; 13.00—13.30
Przerwa; 13.30 Wiadomości gospodarcze;
15.15 „Z pieśnią po kraju”; 16.15 Orkie-
stra rozrywkowa; 16.50 Pogadanka aktua-
lna; 17.00 Galileusz i Newton — odczyt;
17.15 Koncert solistów; 17.50 Pogadanka
sportowa; 18.00 Wiadomości sportowe;
18.10 Śpiewacy operowi w repertuarze
operetkowym (płyty); 18.50 Program na
jutro; 18.55 Audycja dla wsi; 19.00 Audy-
cja żołnierska; 19.30 Dyskutowy: „Czy
historia mówi prawdę?”; 19.50 Pogadanka
aktualna; 20.00 Orkiestra mandolin-
istów; 20.40 Dziennik wieczorny; 20.50 Po-
gadanka aktualna; 20.55—21.00 Przerwa;
21.00 Europejski koncert włoski; 22.00 No-
wości literackie omówi Stanisław Adam-
czewski; 22.20 Recital fortepianowy Merve-
te Soederhielm; 22.50 Ostatnie wiadomo-
ści dziennika wieczornego, Przegląd prasy
i Komunikat meteorologiczny.

WTOREK, 19 października.

Warszawa, 6.15 Pieśń „Kiedy ranne
wstają zorze”; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Mu-
zyka (płyty); 7.00 Dziennik poranny; 7.15
Muzyka (płyty); 8.00 Audycja dla szkół;
8.10—11.15 Przerwa; 11.15 Audycja dla
szkół; „Wesele krakowskie”; 11.40 Muzy-
ka (płyty); 11.57 Sygnał czasu i hejnał z
Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 13.00
13.30 Przerwa; 13.30 Wiadomości gospo-
darcze; 15.45 „Kraj lat dziecińczych”; 16.10
Przegląd aktualności finansowo-gospodar-
czych; 16.20 Kwartet salonowy Rozgłośni
Krakowskiej; 16.50 Pogadanka aktualna;
17.00 Obrazki leśnych Kujaw — felieton;
17.15 Recital skrzypcowy; 17.50 Strój zwi-
erzęcia — pogadanka; 18.00 „Wiadomości
sportowe; 18.10 Skrzynka techniczna; 18.25
Muzyka (płyty); 18.30 Program na jutro;
18.35 Audycja dla wsi; 19.00 „Puławy” —
salon literacki Czartoryskich; 19.40 Au-
dycja konkursowa; 19.50 Pogadanka aktu-
alna; 20.00 Uroczystość poświęcenia no-
wej siedziby Rozgłośni Katowickiej; 20.45
Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka ak-
tualna; 21.00 Koncert Orkiestry Symfoni-
cznej P. R.; 22.00 Nowa siedziba Rozgło-
śni Katowickiej; 22.05 Koncert Matei Or-
kiestry P. R.; 22.50 Ostatnie wiadomości
dziennika wieczornego, Przegląd prasy i
Komunikat meteorologiczny.

Ogłaszaćcie

W
„Gazecie
Grudziądzkiej”

Wydawnictwo w TORUNIU

ulica Świętego Jerzego 48 m. 4.

Wydawnictwo w TORUNIU

ulica Świętego Jerzego 48 m. 4.

Wydawnictwo w TORUNIU

ulica Świętego Jerzego 48 m. 4.

Wydawnictwo w TORUNIU

ulica Świętego Jerzego 48 m. 4.

SPRZEDAŻE

Samochód ciężarowy

„Ford” w dobrym stanie
sprzedam. cena 1550 złotych
Edward Kowalewski, Ży-
raśl, p. ta Murzynno
pow. Inowrocław

Radio

motocykl w dobrym sta-
nie sprzedam. Portier fa-
bryki „Unia” Grudziądz.
(1421)

St. Leśniowski

O nawozach pomocniczych

cena z przysyłką 1,75 zł

Książkę wysyłamy tyl-
ko za poprzednim na-
desłaniem pieniędzy.

Zakłady Graficzne i Wydawnicze

WIKTORA KULERSKIEGO
w Grudziądzu.

Gospodarstwo 2 Kamienice

około 6 mórg ziemi z bu-
dynkami sprzedam. Zie-
mnia dobra nadwiślańska
cena według ugody Fran-
ciszek Stupik Pawłów p. ta
Nowy Korczyn woj. Kie-
lecki (1426)

Majątek

330 mórg, dom 6 pokoi
cena 45,000 wpłaty 18,000
bez inwentarza. 50 mórg
cena 18,000 wpłaty 9,000
60 mórg cena 20,000 wpła-
ty 12,000 75 mórg cena
24,000 wpłaty 12,000 7 mórg
cena 3,500 wpłaty 2,000
Sowiński Poznań. Gara-
carska 2 telefon 18-21

Sprzedam

2 morgi ziemi z budynka-
mi za 2,200 zł. Władysław
Kubiński, Łączewna
wm. Pyszkowo, p. ta Bonie-
go, pow. Włocławek.

Z powodu

nieszczęśliwego wypadku
sprzedam zaraz swoje 33-
morgowe gospodarstwo w
tem łąki z torfem Klara
Janicka, Łążyń-Doły kolej
Lubianka woj. pomorskie
(1489)

Gospodarstwo

43 morgi, 6 mórg łąk, za-
budowania murowane,
kryte dachówką, inwen-
tarz żywy, martwy, zbiory.
Cena 11,000 zł wpłaty 7,000
złotych. Polecam duży
wybór majątków mniej-
szych większych za różną
wpłatą Gawlik Ostrzeszów
Kolejowa 42

Osadę

centowa 4 morgowa, daw-
niej ogrodnictwo 2 km
od miasta sprzedam za
4,500.-zł. Daniel, Łabędz
pow. Wąbrzeźno. (1487)

Sprzedam

Cztery 60 morgowe gos-
podarstwa z żywym i mar-
tywym inwentarzem bur-
czanej ziemi i pełnymi
zbiory. Zabudowania
masywne, wpłata po 9,500
złotych 44 mrg z wszelkim
inwentarzem i żywym
Zabudowania nowe wola-
ta 6,500 zł. Jak również
wiele innych mniejszych
i większych poleca. Por-
czyński Swiecie-Marjanki
(1475)

Parcele

cukierkę, piekarnię nad-
zwyczajne położenie Wo-
dna-centrum, Stawackiego
okazyjnie sprzedam Toruń
Mickiewicza 3-1.

Sprzedam

3 morgi ziemi z zabudo-
waniem. Antoni Forma-
nowski, Sułkowice, p. ta
Krobia, pow. Gostyń, woj.
poznańskie. (1501)

Sprzedam

lub wydzierżawie karczmę
z reżenictwem w kościele-
nej wiosce Of. do Gazety
Grud. pod nr. 1468



Wytwórnia instru-
mentów Muzycznych
Franciszek
Niewczyk
Lwów
ul. Grodecka 2-B
poleca najtaniej wszelkie
instrumenty oraz przybo-
ry. Przyjmuje naprawy.
Cenniki na żądanie

PRAKTYCZNE PRZEPISY

SMAZENIA KONFITUR
SPORZĄDZANIA KOM-
POTÓW I SOKÓW przez

ROŻĘ MAKAREWICZOWĄ

CENA Z PRZYSYŁKĄ ZŁ. 2,25.

Przysyłkę skuteczniamy za
poprzednim nadesłaniem na-
leżności. Pieniądze wpłacić
można w każdym Urzędzie
Pocztowym za pomocą prze-
kazu rachunkowego

Zamówienia przysyłać należy:

Zakł. Graficzne i Wydawnicze
WIKTORA KULERSKIEGO
w Grudziądzu - Pomorze.

KALENDARZ RZEMIOSŁA

POMORSKIEGO

NA ROK 1938

ukaże się niebawem
za zgodą Izby Rzemieślniczej w To-
runiu i zawierać będzie na 320 stronach
druku wszelkie informacje dla Rzemiosła
konieczne.

Szczegółowy dział

branż i zawodów
będzie doskonałą okazją do zaakcentowa-
nia wspólnoty z Rzemiosłem Pomorskim
oraz pierwszorzędny informatorem źró-
deł zakupu i sprzedaży.

Cena Kalendarza w przedpłacie zł. 2,—

za egzemplarz

Wydawnictwo w TORUNIU

ulica Świętego Jerzego 48 m. 4.

Zlecenia na ogłoszenia i adresy
branżowe oraz zamówienia na
Kalendarz przyjmują upoważnie-
ni przedstawiciele oraz

„Gazeta Grudziądzka” wydanie tańsze wychodzi 3 razy tygodniowo wraz z bezpłatnymi dodatkami „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dodatek Świąteczny”, „Młoda Polska”, „Dobra Gospodyni” i „Śmiech”.
Przedpłata wynosi kwartalnie na poczeki lub pod opaską 2,70 zł, miesięcznie 0,90 zł, w Wolnym Mieście Gdańsku 6,00 gdańskich, za granicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 18 franków, w Belgii 4,50
belg., w Holandii 1,50 guld. hol., w Niemczech 2,00 RMK. — w Szwajcarii 2,50 fr. szwajc., w Czechosłowacji 20 koron czesk., w Austrii 4,50 sztylingów, w Danii 5,50 koron duńskich, w Szwecji 3,50 koron
szwedz., we Włoszech 11 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dol., w in. krajach równowartość 1,50 dol. am. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 gr. słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł
tylko za gotówkę — Redaktor odpow.: Stanisław Kunz sen. Grudziądz, ul. Piłsudskiego 78. — Drukem Zakładów Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu, Droga Łąkowa
Konto rozrachunkowe nr. 1 Grudziądz — Konto P.K.O. Poznań nr. 200.420